

# Sprawozdanie

## Zarządu Spółdzielni Leśników

### za rok administracyjny 1922.

Inicjatywę do założenia Spółdzielni leśników dał obecny jej Prezes p. Erazm Chmielewski, który na Walnym Zgromadzeniu Członków Małop. Twa leśnego w grudniu 1921 r. zreferował sprawę potrzeby takiej instytucji w łonie leśników. Po przeprowadzonej na ten temat dyskusji, odbyło się osobne zgromadzenie organizacyjne, na którym wpisało się do organizującej się Spółdzielni 43 członków Małop. Twa leśnego jako założycieli, którzy doraźnie złożyli 615.000 Mk tytułem udziałów. Na zebraniu tem przyjęto także opracowany już poprzednio statut i wybrano Radę Nadzorczą, która w kilka dni później zorganizowała Zarząd Spółdzielni tak, że już z dniem 1. stycznia 1922 r. rozpoczęła Spółdzielnia Leśników swoją działalność.

Pierwszą myślą Zarządu było, zaopatrzyć się w nasiona leśne i to w pierwszej linii pochodzenia krajowego.

W roku 1922 przez czas kampanji wiosennej przeszło przez nasze ręce: 1190 kg sosny, 500 kg świerka, 115 kg modrzewia, 200 kg olchy, 100 kg jesionu, 98 kg nasion gatunków zagranicznych i 500.000 sztuk sadzonek sosnowych.

Dochód brutto uzyskany przy transakcji nasiennej wynosi 2,424 088·50 Mp., chociaż do ostatniej chwili sprzedawaliśmy nasiona o jakie 50% taniej, niż ceny ich notowano w sklepach lwowskich i na rynku warszawskim.

Ponieważ nie mamy niestety w kraju odpowiednich wyłuszczań nasion, któreby były w stanie pokryć zapotrzebowanie, Spółdzielnia opracowuje obecnie projekt wybudowania własnej wyłuszczarni, ażeby móc produkować wyłącznie własne nasienie, pochodzenia krajowego.

Projekt ten, który wymagać będzie kolosalnych, przy obecnym stanie naszej waluty wkładów, zależeć będzie przeważnie

od zrozumienia przez członków tak ważnej placówki handlowej i produkcyjnej i dopomagania pod względem finansowym do urzeczywistnienia planu.

Do zrealizowania powyższego planu już w roku 1923 zmusza nas konieczność, w jakiej się znajdujemy, bo choć zaopatrzyliśmy się pod koniec ubiegłego roku w 16 cetnarów nasienia, to widzimy już dzisiaj, że zapotrzebowanie nasze w tym roku wzrośnie niezawodnie do trzydziestu kilku cetnarów.

Pewne trudności dostatecznego zaopatrzenia się wyłącznie w nasiona pochodzenia krajowego będzie można, zdaniem naszym, przezwyciężyć tylko wybudowaniem własnej wyłuszcarni, dla której własnym przemysłem zbierać będziemy musieli w kraju szyszki.

Zdając sobie dokładnie sprawę ze znaczenia provenjencji nasion dla gospodarstwa lasowego, nie odstraszą nas te ogromne koszty przenoszące setki milionów, które będziemy zmuszeni przeznaczyć na wybudowanie wyłuszcarni o nowoczesnych wymogach.

Popyt za instrumentami (busole, taśmy, numeratory, klupy etc.) był w roku ubiegłym znaczny. W kraju nie mamy żadnych fabryk, któreby te przyrządy wyrabiały. Zmuszeni koniecznością braliśmy od firm tutejszych, które mają zastępstwo zagranicą, wyroby obce, płacąc za towar ceny zależne od wahanja waluty, a tem samem nie stojące nieraz w żadnym stosunku do towaru.

Dopiero niedawno po licznych zabiegach i staraniach, udało się Zarządowi Spółdzielni nakłonić firmy krajowe do wyrabiania niektórych instrumentów. Pomyślnych wyników tej całej akcji jesteśmy pewni.

Na transakcji przyrządami uzyskaliśmy brutto 1,240.407·50 Mkp.

Handel drewnem tak obecnie aktualny i bezwzględnie rentowny nie mógł być przeprowadzonym na szerszą skalę z powodu braku odpowiedniej gotówki. Ażeby temu zaradzić, staraliśmy się o wypożyczenie większych kwot od członków dając w zamian bardzo korzystne warunki lokaty kapitałów.

W dziale tym przeprowadzono jednak faktycznie jeden większy interes drzewny i to połowicznie tak, że o eksploatacji w całym tego słowa znaczeniu mowy być nie mogło.

Drewno przyniosło nam 2,171.790 Mp. brutto zysku.

Transakcje książkami fachowemi przyniosły 298.855 Mp. brutto zysku. Dział ten jest najniewdzięczniejszym

choćby z tego powodu, że księgarnie niechętnie chcą się pozbywać odrazu większej ilości dzieł naukowych i podręczników-

W dziale urządzeń gospodarstw lasowych — inspekcji i technicznych opinij ruch był stosunkowo słaby.

Mimo to zapoczątkowano pod egidą Spółdzielni dwa urządzenia lasu, wypracowano jedną ocenę lasu na Wołyniu i kilka inspekcji. Prowizje z tego tytułu wynoszą dotąd dopiero 118.371 Mkp. Pertraktacyj o sporządzenie planów gospodarczych było wprowadzie więcej lecz nie dochodziły one do zrealizowania najczęściej dlatego, że właściciele zgłaszający się zazwyczaj dość późno, pragnęliby mieć odnośne operata prędko i tanio, na co Zarząd Spółdzielni w interesie swych członków zgodzić się nie mógł.

Bilans nasz za rok ubiegły przedstawia się następująco :

Rachunek strat i zysków:

<i>Winien :</i>	<i>Ma :</i>
Płace Zarządu . . . . . 1,2 <sup>25</sup> 100	Nasiona . . . . . 2,424.088·50
Płace urzędników . . . . . 673.000	Instrumenta . . . . . 1,240.407·50
Procent od pożyczki . . . . . 208.230	Książki . . . . . 238.855—
Honorarium adwokata . . . . . 15.000	Prowizja . . . . . 118.371—
Na wydaw. „Sylwana“ . . . . . 300.000	Drewno . . . . . 2,171.790—
Świadectwo przemysłowe . . . . . 25.050	6,193.512—
Drobne wydatki . . . . . 458.337	2,914.717
Czysty zysk . . . . .	3,278.795
	6,193 512

Wartość towarów, znajdujących się w dniu 1. stycznia 1923 r. w magazynie Spółdzielni, po cenie zakupu przedstawia się następująco :

Nasiona . . . . .	13,271.500 Mkp.
Instrumenta . . . . .	1,595.528 „
Książki . . . . .	238.650 „
Razem	15,105.678 Mkp.

Przy końcu roku 1922 mieliśmy członków 149 z udziałami na kwotę 2,175.000 Marek.

Kończąc powyższe sprawozdanie pozwalamy sobie zwrócić się do Szanownych Członków Spółdzielni z gorącym apelem, o stałe w ciągu dalszym popieranie celów Spółdzielni zarówno słowem jak czynem. Zrozumiałą bowiem jest rzeczą, że każdy z członków Spółdzielni powinien się starać o to, by dostarczyć nam nasienia i sadzonek własnej produkcji, by zawiadomić nas, że w jego okolicy możnaby zakupić drzewostan czy drewno go-

---

---

towe, że ten lub ów właściciel zamierza sporządzić plan gospodarczy i t. d. To leży przecież nie tylko w interesie Spółdzielni i jej poszczególnych członków, lecz także w interesie lasu i jego właściciela. Wiemy wszyscy dobrze o tem, ile setek *kg* nasienia pozostaje nieużytkowanych, ile dziesiątek milionów sadzonek marnuje się, bo nie zdołano je wysadzić. Udział Spółdzielni w zakupie drzewostanów i drewna, sprowadzić może tylko uzdrowienie naszych stosunków handlowych w tym dziale, co wyjdzie na korzyść leśnika, właściciela i wogóle całego społeczeństwa.

We Lwowie, dnia 27 stycznia 1923.

*Kazimierz Drapella.*

*Aleksander Kozikowski.*

*Gustaw Chmielewski.*

---

---